

*Wojsko Polskie — w Kwaterze głównej w  
Warszawie d. 5 Kwietnia 1810 roku.*

**SZTAB JENERALNY.**

*Rozkaz Dzienny.*

JW. Jenerał Dywizyi, naczelnie kom-  
menderujący podaje do wiadomości woysku,  
następujący dekret Najjaśniejszego Pana.

*Wypis z Protokołu Sekretoryatu Stanu w  
pałacu naszym Drewnie d. 20 Marca 1810.*

**FRYDERYK AUGUST**

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę  
Warszawski &c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra woyny  
Xięstwa Warszawskiego, postanowiliśmy i  
stanowimy co następuje:

Artykuł I. Wszyskim zbiegom woyska Na-  
szego Xięstwa Warszawskiego uszłym,  
przed publikacją niniejszego dekretu, któ-  
rzy żadney inney zbrodni, pracz dezerte-  
cyi nie popełnili, czyli w kraju, czyli za  
granicą znajdującym się asekurujemy par-  
don jeneralny, jeżeli aż do dnia 1 Lipca  
roku bieżącego zameldują się w którymkol-  
wiek garnizonie woyska Naszego Xięstwa  
Warszawskiego, i od wszelkiej kary lich-  
waliśmy.

Art. II. Skoro na mocy niniejszego dekretu

zbieg który zamelduje się w jakimkolwiek  
garnizonie woyska Naszego Xięstwa War-  
szawskiego, kommanderujący tym garni-  
zonem, ma mu kazać wydać kartę drożną  
do tego miejsca, gdzie stoi Sztab pułku,  
w którym zostawa.

Art. III. Gdyby który zbieg miał gospodar-  
stwo, lub professyę jaką, i życzył sobie  
do niey powrócić, kommanderujący garni-  
zonem, w którym się zamelduje, rozka-  
zuje go zapisać skąd rodem, w którym  
pułku zostawał i w którym miejscu chce  
zostawać; wyda mu urlop nieograniczony,  
z obowiązkiem stawienia się do pułku,  
gdy na to Rozkaz odbierze, i listę tych  
zbiegow do bior Ministerium woyny odeśle.

Art. IV. Uskuręczenie niniejszego dekretu  
polecamy Naszemu Ministrowi woyny.

(Podp.) *Fryderyk August.*

Przez Króla Minister Sekretarz Stanu  
*Stanisław Breza.*

Zgodno z Oryg: Zgod: z kopią zaświadczoną  
Minister Sekr. Stanu Minister Woyny

(Podp.) *Stanisław Breza.* (Podp.) *Józef Xiążę Po-  
matowski.*

Pułkownik

P. Szef Sztabu głównego  
(Podp.) *Rautenbrauch.*

*Z Wiednia d. 7. Kwietnia.*

Wczoraj przybył tu Cesarzsko-Francuski Szambelan de Praslin, i przywiozł J. C. K. Apostolskiej Mci listy od Cesarza Napoleona i Cesarzowej Maryi Ludwiki z Compiegne z zapewnieniem, że oboje Cesarstwo dobiem cieszę się zdrowiem. Cesarzowa przybyła d. 27 Marca z wysokim swoim, Matłonkiem, który dosyć daleko na przeciwko niey wyjechał do Compiegne. D. 30 Marca udali się Najjaśnieyszy Cesarstwo do St. Cloud, gdzie d. 1 Kwietnia nastąpiło cywilne, a d. 2 Kwietnia w pałacu Tuilleries kościelne zaślubienie.

W przeszłą niedzielę d. 1 b. m. Cesarzsko-Francuski ambasador, Hrabia Otto, dał tu wielką ucztę, pod czas której śpiewano zrobioną z umysłu kantatę. Wszyscy ArcyXążęta Jehmość raczyli się na tey uczcie zneydować. Całe obecne tu dyplomatyczne stało, iako też większa część mieszkająca tu wysokiej szlachty zaproszona na nią była. Panowała na niej nawiększa wesołość od początku aż do końca i przeciągnęła się do późney nocy.

Przybył tu przed kilku dniami Król. Duński nadzwyczajny i pełnomocny Minister Hrabia Wedel-Jarlsberg, miał honor oddać J. C. K. Mci na udzieloney mu audyencyi list wierzysłny.

*Z Wiednia d. 21. Marca.*

*(Z Gazety Hamburskiej.)*

Cesarzowa Francuzow będącieszczu ArcyXżniczką miała w swych pokojach ptaka i pieska, które bardzo lubiła i sama im iedźdawała. Po iej wyjeździe wystano potajemnie z zarządzenia Xcia Neufszatelskiego oba te zwierzątka, wraz z obiciami prośbami, ale gustownymi, które sobie sama obrała była, do Paryża. Jak skoro wniydzie Cesarzowa

do swych p koiow w Paryżu, rneydzie tam znowu swego ulubionego ptaka, pieska i oblecia.

Cesarz Napoleon pisywał prawie codziennie do swej oblubienicy, poki ieszcze w Wiedniu biwita. Napis na listach był zawsze: *Cesarz do Cesarzowej.*

Cesarzowa Marya Lu'wka pisała iuż do Oycy w iek uprzedym i nymiającym sposobie przyiętą została od Królowey Neapolitańskiej. Orszakowi Austriackiemu rozdane były w Brunsau tabakiery z brylantami i bez brylantow, medale bite na uroczystość zaślubin, pierścionie, &c. nadzwyczajney wrodności.

Mówią, że Hrabia Szuwałow poztanie tu iako Roslyyski poseł. Rozgraniczenie między Austryą i Roslyą od Galicyi iuż ukłócone zostało.

Bieg bankocetlow, których nadeszły znaczne summy z Illiryyjskich prowincyj zniżyły, podnosi się znowu.

*Z Strazburga d. 24. Marca.*

Okazyły wiaza Najjaśnieyszy Cesarzowej Ludwiki do tuncyzego miasta nastąpił d. 22 b. m. przy ogłosie wszystkich dzwonow i huku dział. Orszak był nader świeży. Powoz Cesarzowej i Królowey Neapolitańskiej otaczała jenerlność w paradnych mundurach. Po obu stronach powozu widzi no iadących Jenerala Hrabiego Lauriston, adjutanta Cesarze, Jeneratow Desbureaux, Fririon, Coehorn, Leclerc, i innych. Zbiegający się ze wszystkich stron mieszkańcy witali wesołemi okrzykami Matłonkę Napoleona, która im z przymleniem kłaniała się. Przed głównym portalem Miłsteru Biskup Strazburski w kapie, otoczony duchowieństwem, z krzyżem w ręku pod baldachinem oddał hołd wysokiej Podroźney. O godzinie w pół do piątej przy-



była Cesarzowa do pałacu, którego dnia tego nie opuściła. Miała być w wieczor wspaniale oświetlone. Allegoryczne transparenty z tamtej strony pałacu szczególniejszy widok czyniły. Cesarzowa przepędziła tu dzień 23 i oglądała mały i jego okolice, a w wieczor zaszczęciła obecnością swoją wspaniałą ucztę, którą dała dla niej municypalna rada Strasburska w pałacu prefektury. W podobne przedsięwzięcie wielki orszak ukraińców i rzeemieślników, do którego przyłączyło się grono Koeherskich wieśniaków obcicy płci, około Cesarzowej poterracie pałacu. Załoga francuska na Roprech obozem, który Cesarzowa także obejrzała. Cudzoziemcy z pobliskich i dalszych okolic napelnili miasto i dzieńli uczucia radości z mieszkancami. Dzisiaj wyjechała ślad Nijaniejsza Cesarzowa, której starano się pobyt tu od onegdaj, szawspaniałe miastamiak na przyjemniejszym uczynić. Na ucztę, którą dała wczoraj miasto dla Cesarzowej, znajdował się także Austriacki generał, Hrabia Neiperg, który przybył tu z poleceniami od swiego dworu, z obiema będącymi przy nim officerami sztabu, Hrabia Valereji i Hrabia Karłowey. Gdy Nijaniejsza Cesarzowa widzieli przechodzący około siebie wspaniałe orszak sztukmistrzów i rzeemieślników, rzekła: *oto tedy widok!* Miasto Strazburg pieszni się, iż pierwszy dzień który Cesarzowa we Francji przepędziła dla niego był poświęcony. Pomimo nadzwyczajnego natłoku ludu panował wszędzie porządek i zachowanie była przystoynność.

Podróż Najjaśniejszej Cesarzowej idzie następującym sposobem: D. 24 Marca wyjazd z Strazburga do Pforzburgu, nocleg w Lonswillu. W niedziela d. 25 przybędzie do Nancy, gdzie zabawi przez cały dzień i noc. D. 26 śniadanie w Boid, obiad w

Basur Ormain, nocleg w Reimsie. W środę d. 28 obiad w Soisson, na noc do Compiègne. Cesarzowa Jmc witana jest na granicach każdego departamentu przez prefektów przy asyście i szandarmów, a na granicach każdego powiatu przez podprefektów.

*Z Konstantynopola d. 25. Stycznia.*

Państwo nasze niedostatek żywności czyni tu wielką trwogę. Najpierwszym czynnem Anglików, gdy weszli do naszego miasta było, iż zbrali nam wszystko co i w okolicach znajdujące się było. Słabość lub niewiedomość owczelich ministrów ułatwiła im wywóz, który nabawia nas teraz tyle kłopotu. W ten czas dopiero postrzeżono się, kiedy już za późno było. W. Sułtan ukarał wprawdzie winnych ministrów, ale to ukaranie i staranność nowych nie są dostatecznymi do przywocenia ogromnemu miastu obfitości. Od 6 miesięcy żyjemy się prawie cudem. Anglicy zażyczyli nam towarami, których niepotrzebujemy, a za to nas oglądają. Jest to nowy sposób, którym lud uciskają!

*Z Wiednia d. 21. Marca.*

*(Z Gazety Prezburskiej.)*

Dowiedniemy się, iż Turcy nadzwyczajnie się uabrali i wojsko swoje do 500,000 doprowadzić mają. Przyczyna tego wiadoma; może wpływ Angielski nowy czyni projekt, dla zapalenia nowego wojny na lądzie.

W tych dniach rozszła się ta pogłoska, iż między Francją i Prusami i Francuskimi zaszła potyczka. Cokolwiek musi tu jednak być prawdy, ponieważ wojska Francuskie ścigają się do kupy.

*Z Paryża d. 26. Marca.*

Austriacki Szambelan, Hrabia Clary, który przyjechał z listem od Najjaśniejszego Cesarza Austriackiego, mieszka w pałacu w

Compiègne i miał szczęście d. 22 polować z J. C. K. Metą. Jeleń, który ubiegł 15 [do 20 mil Francuzkich i złapany był w Aisne, sprawił bardzo przyjemne polowanie.

Cała stolica zwraca teraz iedynie uwagę swoją na przygotowania do wielkiego obrzędu, który odprawie się ma w sposobie następującym: Odwie mile od Soisson na drodze do Compiègne rozbitych jest wiele namiotów, w których Cesars i Cesarzowa pierwszy raz z sobą się zobaczą. W Compiègne iedź będą Cesarstwo Ichmość obiad, zabawią tam cały dzień nasaiutrz, a następnego dnia udadzą się do St. Cloud. Zaślubienie cywilne nastąpi tam nasaiutrz. Kapituła kościelna Panny Maryi trzymać będzie przy tym obrzędzie płaszcz Cesarski i koronę, które użyte były pod czas koronacyi. Po cywilnem zaślubieniu nastąpi familiyny obiad i będzie dany teatr. Przy wieździe Najiaśniejszych Cesarstwa do stolicy powitaia ich władze Paryzkie u bramy tryumfalney. Cesarstwo udadzą się do pałacu Tuilleries, gdzie nastąpi obrządek ślubu religijnego w sali ob azow, w której tym końcem zrobiono kaplicę. W tej znaydować się będzie opocz Xiążąt krwi, W W. urzędników, ministrów, obcych Xiążąt i ambasadorów, 60 senatorów, 20 radeów stanu i 100 członków ciała prawodawczego. Przechodzącemu datemu dworowi przez wielką galeryą muzeum przypatrywać się będzie 8000 osob. Mniemają, iż Najiaśniejsi Cesarstwo po zaślubieniu udadzą się do Compiègne, dla bawienia tam przez miesiąc Kwiecień. Uroczystości z powodu zaślubin zaczną się dopiero d. 1 M ia i trwać będą przez cały miesiąc. Suknia, którą Cesarzowa mieć na sob e będzie w dniu zaślubin, przechodzi wazelkie wyobrażenie. Cała będzie dyamentami przyozdobiona. Same koronki Brabandzkie kosztować będą prze-

szło pół miliona. — Na turnieju, która dana będzie na polu Marsowym pokaże się 200 rycerzów. — Przez Elizejskie pola nie wolno wozem przeleźdzać. — Muzykanci Cesarskiej kapeli poiechali do Compiègne. — Illuminacya w ogrodzie Tuilleries wyobrazić będzie lwy, lamparty, słonie i inne zwierzęta. Wielka do Tuilleries brama będzie więcej 40,000 lamp oświecona. — Wystawiaia wielki balkon, z którego Cesarstwo Ichmość słuhać będą koncertu i przypatrywać się fajerwerkowi, który będzie na placu Etoil zapalony. — W Reimsie zrobione są na przyjęcie Cesarzowej dwie wspaniałe tryumfalne bramy. — Od bramy Maillot aż do placu iedności, nie ma żadnego okna, które nie byłoby za 5 lub 6 Napoleonsdorów niajęte. Od najmniejszey izdebki w domach zalezdnych zapłacić potrzeba 5 do 600 frankow.

Dziennik Argus umieścił artykuł, w którym opisuie szczęśliwy związek między Cesarskimi domami Francuzkim i Astryackim, i mieni go bydz podstawą społecznego gmachu, który gieniusz Węza, stanowiącego los Francyi wystawił. Co do trudności względem poiednania się między woiojącami mocarstwami, wyrza: "Prawda, że przywłaszczanie Angielskiego rządu niezgodne są z honorem i dobrem innych narodów, ale byt Anglii, iako wielkiego mocarstwa, zgadza się z systematem Europejskim. Korzyść wypiarzskiego iey położenia, przewaga na morzu, bogactwa iey osad, obszerny handel, gdy będzie wolny, rozwinięcie się iey przemysłu i wysoki stopień poloru zapewniaia Anglii dopoty chwalebne między narodami miejsce, poki wyprawy, iak np. do Hiszpanii i Walcheren, nieroztropne krwi i pieniędzy roztrwonienie, układy iak z Ameryką i ustanowienie ztych ministrów nie przygotuia iey



upadku i nie strąca ją nagle z stopnia, na który wzniosła się za pomocą gieniuszu i okoliczności. Boże broń, żebyśmy iey dobro uważać mieli jako niezgodne z spokojnością świata! Jak tylko półwyspie uspokolone zostanie, tedy ugruntowane będzie systema Europy, i mocarstwa lądowe w krótcie porozumieją się względem swoich stosunków z Anglią. Nareszcie może Anglia w ścisłym związku między Austrią i Francją znajdzie powód lub dostateczny pozor do odmienienia politycznego swego systemu!,,

Pisma nasze mówią, że król Monasterski przyłączonej zostanie do Hollandyi.

Xzję Neufszatelski przybędzie tu d. 28.

Narodowe gwardye, które należały do woyska Brabanskiego, rozeydą się przed 1 Kwietnia.

Do 31 Marca przyedzie tu 36 prezydentów z znaczniejszych miast państwa.

Hrabia Neffeltode przybył tu z Peterzburga.

Do Roszeli przybył bryg szadunkiem osadowych towarów z wyspy Francuzkiej.

Król Hollenderski przyjechał także pod zastłoną gwardyi narodowej do Compiegne.

Pod czas oświecenia naysiękniey wydawać się będzie kościół Hymens, wystawiony na wieży kościoła Panny Maryi. Wieża sama nie będzie oświecona, ale kościół Hymens oświecony tysiącami lamp unosić się nieiako będzie na powietrzu. Znoszącym się tym kościołem mieć będą związek 12 ognistych komet i bardzo wiele innych gwiazd z nayszyjszych gmachów Paryskich. Jest to myśl wcale nowa.

Dziennik państwa zwróci następujący artykuł:

„ Rozgłoszone w wielu gazetach wiadomości o Turcech ładney nie powinny mieć

wiary. Podług nadeszłych z Konstantynopola autentycznych pod nie dawną darą listów, główna kwatera Tureckiego woyska znajduje się ciągle w Shumle, o 25 mil Francuzkich od Dunaju. Pogłoska o chorobie W. Wazy, za jest podobnież zmyśloną.,

Przybył tu Perski goniec, który przyniósł wiadomość, że przybędzie tu w krótcie Kerbela Husan, którego Sofi i Xzję Abas Mirza do tuteyszego Perskiego posła wysłają.

J. C. K. Mość ciesz się czerniwem zdrowiem.

Przybył tu także Następca W. Xięstwa Badeńskiego.

— Dnia 27. — Austriyski Minister stał do spraw zagranicznych, Hrabia Metternich, przyjechał tu d. 25 b. m.

Ambassador Austriyski i Hrabina Metternich poiechali w niedzielę do Chalns.

Dziennik państwa mówiąc o przygotowaniu do uroczystości zaślubin, wyraża: „ Nowa Europa nie widziała jeszcze żadnego kraju, któryby był tak wielki i tytu przemysłowemi poddanymi zaludniony, tak poręczny przez siebie i ze wszystkich stron tak użytecznymi i nie podeyrzanymi sprzymierzyńcami otoczony jak Francya. Monarchowie, którzy bogactwa swoje ciągną iedynie z swych ludów i przymuszonymi są zachować oszczędność, nie mogą penować wielkiego przepychu, którego Rzym, kiedy był panem świata, zоставił przykład. Dobra i skarby, jako owoce zwycięztwa, zostawione na mocy ustaw szczodrobliwosci Monarchy, są nowem ziałowieniem. Niektórzy Monarchowie-mają chwałę, iż bogactw, których im własni poddani dostarczyli mądrze i z wielkością użyli; lecz ślednemu Napoleonowi zostawione było, aby swoich poddanych dobrodziejstwami i zabawami obsypywał, które są wspaniałym da-

rem iego stawy.

Mianowany je etalnym dyrektorem re-  
wiew i wojskowego popisu Hrabia Dumas  
wydał pod d. 24 Lutego okólnik, w którym  
zaleca, aby śledzono nieposłusznich popisy-  
wych ludzi, bo chociaż nie będzie teraz so-  
wego zsięgu, należy jednak zapobiec prze-  
ciw przyszłemu wyludnieniu.

Opis podróży P. Krusensterna około świa-  
ta będzie przez Leflere, przez którego mamy  
już historyę R. Syjską, &c. na język Fran-  
cuzycki przetłózoną.

Sekretarz poselstwa Hrabia Labord przy-  
był z listem od Xcia Neufszatelskiego d. Com-  
piegne.

Z Perpignan pisał pod d. 15 b. m. iż  
przybył tam transport 1500 Hispańskich jeń-  
ców, i że oczekują tam 2 Tysiące hispańskich re-  
gimentów, które złączą się z wojskiem Fran-  
cuzyjskim w Katalonii.

Nigdy nasi galanteryjcy, dekoratorowie,  
etefle, &c. nie byli tak zatrudnionemi jak te-  
raz. Mało kto się pyta co będzie chleba, tyl-  
ko czy zrobi na czas. Paryż posiada około  
50 kościołów, 20 pałaców i około 1000 wiel-  
kich domów urzędników państwa, ministrów,  
&c. można sobie zatem wyślawić ile samo o-  
świecenie ich kosztować będzie.

Z Bajony d. 18. Marca.

D. 27 Lutego przybył Król Józef do  
Arcos, gdzie znajdował się na *Tu Deum*.  
Wychodząc z kościoła prosiła go jedna kobie-  
ta, która niedawno bliźnięta powiła, aby le-  
do chrustu trzymał. J. K. Mość przyjął iaska-  
wie zaproszenie.

O zdarzeniach pod Kadyxem odebraliśmy  
następujące dalsze doniesienia:

Jak tylko wkroczyły wojska Francu-  
skie d. 6 Lutego do Santa Maria, wysłały za-  
raz posłańca do Kadyxu oświadczyć miastu prze-

braczenie tego wszystkiego co dotąd zatrzęto, i  
wzywają go do wystąpienia deputowanych,  
dla umowienia się względem zabezpieczenia  
arsenału i eskadry. D. 7 przsunęli się ku połu-  
dniowej stronie do Puerto Real. Hiszpańskie  
i Angielskie armatnie łodzie, krążące po zato-  
ce, usiłowały wstrzymać dalsze poruszenia  
wojska, lecz nie mogły; posunęły się nawet  
pod bateriją, z której pętnie dawano do-  
nieb ognia. D. 8 nastąpiło znowu potężne z-  
dział strzelanie; Hiszpańsko - Angielskie łodzie  
i wojenny okręt San Justo usiłowały wyprzedzić  
Francuzów z Puerto Real, ale zamiar ich był  
bezsukcesny. Junta Kadyxka wydała różne  
rozporządzenia, w których żali się na opie-  
szczość mieszkańców, pracujących około bat-  
teryj. D. 12 przybyły Angielskie regimenty  
z Lizbony do Kadyxu i oddział marynków,  
którzy musieli razem z mieszkańcami około  
baterji pracować. Wojska Francuzyjskie  
zajmują oprócz Santa Maria i Puerto Real,  
także Rota, S. Lucar de Barameda, Chiclana,  
&c. W ostatnim miejscu mają bogatsi miesz-  
kańcy Kadyxu wiejskie swe domki.

Z Tryestu d. 16. Marca.

Stosownie do rozporządzenia względem  
Wiedeńskich bankocetów dać ustnie ich bieg  
w Illiryskich prowincjach jako pieniędzy.  
Uwielające się jeszcze bankocette będą wszyst-  
kie do Wiednia posłane. Miedziana moneta  
utrzymana jest jeszcze, ale w publicznych  
kasach będzie tylko w 40tej części płacy  
przyjmowana.

Papiery zatrzymanego tu rzekomo Ame-  
rykańskiego okrętu posłane do Paryża były;  
teraz przyszła stamtąd odpowiedź, iż okręt  
i ładunek jest skonfiskowany. Przybył on z  
Malty i jest Angielskim okrętem pod imieniem  
Amerykańskiego, chcąc jedynie doświadczyć  
jak dalece możnaby z miastem tutejszem han-



del prowadzić, dla tego też ładunek jego nie wielki; ma sokołwiek cukru i kawy, naywięcej zaś gummy i farbowego drzewa.

Stojące tu przeszło od roku liniowe Rosyjskie okręty i 2 fregaty o 50 działach, które jak wiadomo ustatkowane Francji zostały, są rezerwowane i dają z nich na bateriach nadmorskich postawiono. Jeden z liniowych okrętów jest Turecki, zdobyty przez Rosyanów na początku teraźniejszej wojny, ale do dalszej służby za niezdolny uznany. Rosyjscy marynarce powracają oddziałami przez Węgry do ojczyzny.

Skonfiskowane w tutejszem mieście sadowe towary wynoszą znaczną sumę; lecz spodziewamy się, że część ich będzie uwolniona. Xę Reguzy (Marszałek Marmont) który tu nieaki czas bawił, jest bardzo uczciwy, dobrze Tryesteskiom życzący i stara się, ile od niego zależy osłodzić ich położenie.

#### *Z Amsterdamu d. 31. Marca.*

Zasłużenie Najświeższego Cesarza Napoleona będzie tu dziś i jutro, stosownie do wyroku Królewskiego, nayuroczyściej obchodzone. Pałac Królewski, kancelarya, domy ministrów, radców stanu, ciała prawodawczego, zagranicznych posłów, urzędników, etc. będą wspaniale oświetlone. Dane będą balety i inne uroczystości. Dziś rano huk dział i odgłos wszystkich dźwięków zapowiedział już tę uroczystość. Z okrętów, wież i pałaców powiewają bandery. W wszystkich katedrach tutejszych odbywać się będą modły za pomyślność Wielkiego Napoleona i ustalenie pokoju na lądzie.

Do portu Mahon przybyło z Kadyxu 12 liniowych okrętów.

Słychać, iż stosownie do zawartego w Paryżu nowego traktatu, mieć będziemy w służbie pewną liczbę obcego wojska, i do-

stawimy pewną liczbę liniowych okrętów i fregat. Jakoż rozpoczęły się już na nowo roboty w warsztatach morskich.

#### *Z Sztokholmu d. 13. Marca.*

Dziś w rocznicę zasławy tu ostatniey rewolucyi podałoby stany J. K. Mści adres podziękowania za uratowanie ojczyzny.

J. K. Mści darował Następny tronu batalion regimentu lejbwardyi do którego przywiązana jest roczna płaca 10,000 talarów, lecz Xę ten nie przyjął nowej tej dostojności i przeznaczył ten dochód na krajowe potrzeby. Rozpisana jest nowa pożyczka na potrzebę kraju; kto pości da 1000 talarów dochodu zapłaci 35 tal. w i t. d.

#### *Z Stralsundu d. 17. Marca.*

Stosownie do rozkazu, który Jenerał Baron Candras od Ministra wojny Najświeższego Cesarza Francuzów. Keia Feltryskiego odebrał, Pomerania Szwedzka, która na mocy zawartego w Paryżu traktatu wraca się do Szwecyi, będzie Kommissarzom Króla Jmci Szwedzkiego oddana, i wojska Xięstwa Meklenburskich Szwerin i Strelitz opuszczą tę prowincyę d. 17 i powrócą do swych krajów. Wszystko co do wojska Francuzkiego należy przeniesie się do Szczecina, dokąd uda się także Jenerał Baron Candras, jak tylko odda nasz kraj kommissarzom Szwedzkim.

Powracając z niewoli Francuzkiej wojska Szwedzkie przybyły tu już w dwóch oddziałach. Dziś wprowadzone do miasta zostały z wojskową muzyką przez Meklenburskie wojska.

#### *Z Augszburga d. 25. Marca.*

W przeszłym tygodniu przechodziło tędy codziennie po 15 do 20 bryk z Macciońską i Natolską bawelną z Wiednia do Strazburga; do Szwaycaryi. Na każdej bryce anaydowało się po 70 do 80 centnarów.



W przyszłym miesiącu oczekujemy tu rean wyjechał ślad dziś w nocy za swoją dywizją.

od Innu 4 pieszych regimentow Francuzkich i jednego Huzarow. Za ich nadejściem dywizya kiryllerow Xcia Padewskiego (Jenerala Arrigbr) posunie się zapewne ku Renow.

W przeszłym tygodniu przeszedł przez nasze miasto ostatni transport jeńców Austriackich z Francyi do swej oyczyzny. Wzyszy chwala dobre się tam z niemi obchodzenie; wielu, którzy chcieli pracować i mogli, powracają opatrzeni w pieniądze.

Od 1go Kwietnia całe Bawarskie wojsko, wynoszące wraz z utworzonymi przed 6 miesiącami odwodowymi batalionami 56,000 ludzi, stanie na stopniu pokoju. Rozgłoszona przez zagraniczne gazety pogłoska, iż jedna dywizya Bawarska uda się do Hiszpanii, nie prawdzi się dotąd.

*Z Kassel d. 30. Marca.*

Rozpisany w przeszłym roku osobisty podatek na umorzenie długu krajowego, inaczej teraz urządzony został. Podzielony jest na 10 klas: po 2 do 16 frankow wybierane będą od wszelkiego dochodu; od żon i dzieci mających przeszło 16 lat będzie także pogłówny płacone. Oprócz tego postanowiony jest jeszcze inny podatek po 2 od sta od dochodu osobistego; kapitanowie i niżsi woyskowi są jednak wolni od tej opłaty. Spodziewają się, że te podatki będą dostatecznymi nie tylko do zapłacenia prowizyi, ale i wolna i kapitału.

*Z Manheimu d. 28. Marca.*

Stojące jeszcze w nasszysch kolekah Francuskie woyska z dywizyi Tarreau przeszły dziś powiększay częścią za Ren i udały się drogą ku Moguncyi. Mowią, iż stojące w okolicy Rastadt część dywizyi Dupas przeydzie także za Ren. Jenerał dywizyi Tar-

*Od granic Włoskich d. 15. Marca.*

Duński Minister w Liwornie, Baron Schubart, posłał w imieniu swolego dworu sławnemu Duńskiemu w Rzymie Snyeczowi Th. rawaldsen krzyż orderu Danebrog. Rzeszony artylista czyni nadzieje, że będzie drugim Przeciłem.

Xię Torella mianowany jest przez Króla Neapolitańskiego pełnomocnym ministrem przy dworze Rosyjskim.

Narodowa gwardya i oddział Francuzkiego woyska dosięgnęły d. 13 b. m. herszta rozbojnikow Baskiery z jego zgraią przy Bononii. Nastąpiła żywa walka, gdyż rozbojnicy bronili się póki ich herszt nie poległ. W Bononii bardzo się ucieszono, gdy nadeszła wiadomość o śmierci Baskiery, ponieważ o kolice tamtejsze niespokojnymi czynił. Poległo razem z nim dwóch jego spółukow i Palsella i Zari.

*Od brzegow Menu d. 30. Marca.*

Miedzy Paryżem i Wiedniem rozstawione są na całej drodze pomiędzy obiema stolicami działa, które doniosą Wiedniowi o zasługach Cesarza w Paryżu.

Marszałek polowy, Hrabia Kalkreuth, przejeżdżając przez Frankfort do Paryża iadł obiad u Xcia Prymasa.

Stychać, iż Arcy Xię Franciszek, brat Cesarzowej Austriackiej, zaślubi się z Królowną wielkiego w Nemezech domu. Arcy Xię Jan ma się także ożenić.

Królewicz Następca tronu Bawarskiego pojechał d. 21 do Hildburghausen.

Francuskie i Portugaiskie woyska, które zgromadziły się d. 16 w liczbie około 20,000 przy Brauno, powróciły na dawne swoje stanowiska do Passawy, &c.



# GAZETY KRAKOWSKIEY

---

W NIEDZIELĘ DNIA 15. KWIETNIA 1810.

---

*Kurs Bankocetli Wiedeńskich względnie  
dobrej monety, publikowany w Krakowie dnia  
13 miesiąca Kwietnia 1810 roku.*

<i>W srebrney monecie . . .</i>	<i>zł. ryń. kr.</i>
<i>Staryńskich Bankocetlami ma-</i>	
<i>łą waloru . . . . .</i>	<i>28 — 51½</i>
<i>Jeden ryńskowy Bankocettel</i>	
<i>ma waloru . . . . .</i>	<i>— — 17½</i>

Zgromadzenie ½ tutejszych Aptekarzy,  
dowiedziawszy się od W. Wytyszkewicza,  
Wiseprotomedyka, oniedoślatku lekarstw w  
szpitalu S. Łazarza, zapomogli go zaraz po-  
trzebnymi lekarstwami w kwocie przeszło  
2000 zł. pol. za co Panny Miłgserne, zawi-  
dujące tym szpitalem, oświadczenia im w imie-  
niu cierpiącej ludzkości podsięk wanie.

*Z Warszawy d. 10. Kwietnia.*

Prezes Rady Stanu i Ministrów uwiadom-  
nia publiczność, iż JW. Józef Wielhorski  
dekretem Najas. Pana pod d. 2 b. m. zapadłym  
łaskawie na Urząd Radcy (Stanu mianowa-  
nym został, i miejsce swoje w teyże Radzie  
po wykonaniu przyięgi zaśladał na dniu 10  
Kwietnia roku bieżącego.

*(Pod.) Stan. Potocki, S. W.*

*Z Hanoweru d. 30. Marca.*

Powiat Lauenburski nie jest do królestwa

Weisfalskiego przyłączony, i podług wyda-  
nego pod d. 23 Marca 1810 w Hanowerze  
przez Ces. Francuzkiego Kommissarza d'Aubi-  
gaose obwieszczenia, będzie dalej w imieniu  
Najjaśniejszego Cesarza Francuzow admini-  
strowany. Rządy nad tym powiatem powie-  
rzone są kommissyi, która od 25 Marca mieć  
będzie swoje siedlisko w Lauenburgu.

*Rozmaite Wiadomości.*

Ostatnia gazeta Wiedeńska píše pod ar-  
tykułem z Londynu: — Podług prywatnych  
doniesień z Kadyxu nie nylepsza panuje skłon-  
ność pomiędzy tamteyzemi mieszkańcami;  
zprzykrzyli sobie wojnę i nasz wpływ, i  
narzekają na drogość, która jest skutkiem błó-  
kad. Nie można się spodziewać, aby w  
przykrem tym stanie długo wytrzymać mogli.  
Ajenci nasi zastraszyć ich mogą, ale na naszą  
stronę przeciągnąć nie potrafią; obawiać się  
więc należy, aby w krotce nie dali się najstronę  
Francuzką przeciągnąć. Na ow czas nie po-  
zostałoby nam, jak cofnąć czem prędzey nasze  
woyska.

Rossya i Angliia mają zwyczaj płacić  
Lewackie towary swoimi towarami; wszy-  
stkie inne narody płacą je gotowemi pieniąd-  
mi. Nie potrzeba się więc dziwić, że w Eu-

pie ubywa pieniędzy, ponieważ handel Le-  
wancki wiele ich wyprowadza.

Podług doniesień z Neapolu z dawnych  
Lasaronow nie pozostało tam iak tylko nazwi-  
sko: przez łagodne środki przerobił rząd tę  
niekieremną klasę ludzi na użyteczne członki.

Dziennik Hamburski podaje następującą  
liczbę prenumerantow na dzienniki Paryskie:

Monitor (gazeta rządowa)	4000.
Journal de l'Empire	24.000.
Gazette de France	5500.
Publiciste	2400.
Courier de l'Europe	2000
Journal de Paris	1600.
Journal du Soir	800.
Mercure de France	700.

## D O N I E S I E N I A.

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego z powodu zanieśieney proźby Adama  
Leśniewskiego, w Krakowie zamieszkałego, męża Elżbiety Krucowney. od lat piętnaściu sz  
żmarłą prywatnie tylko ogłoszoney, o pozwolenie weyścia w nowe śluby małżeńskie,  
wywya ninieyszym (każdego o śmierci lub życiu teyże Elżbiety Krucowney dokładną wia-  
domość mającego, aby takową Urzędowi Administracyjnemu oznajmił, i dowody tey wia-  
domości słożył. — W Krakowie d. 20 Marca 1810 roku.

*Henryk Xzę Lubomirski Prezes.*

*J. Wodzicki Radca S. W.*

W Imieniu Najjaśnieyszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego Xiążęcia Warszaw-  
skiego.

Sąd Salschecki Krakowski do publiczney podaie wiadomości, iż dobra Głupczow w Po-  
wiece Krakowskim leżące, do masy spadkowej po Ludwiku Strzelbickim należące, przez  
publiczną licytacyą tu w Sądzie na dniu 22 Czerwca r. b. odbywać się mającą sprzedane bę-  
dą, pod następującemi warunkami:

1) Szczegół podług aktu detaxacyi urzędowney w roku 1806 sporządzoney, który ka-  
 demu, i w każdym czasie, wraz z inwentarzem dołączonym, i zaświadczenie urzędowne kur-  
 su monety konwencyonalney przeciwko bankocetlom Wiedeńskim w registraturze sądowey  
przezyrzać wolno, jest położony w summie 56.675 zł. ryń. 50 kr. który w stosunku do bę-  
 konwencyonalney monety, przeciwko bankocetlom Wiedeńskim w owym czasie kursującay  
zmniejsza się do 35.425 zł. ryń. co uczyni w grubey srebrney monetcie zł. pol. 141,700, a za-  
 tym. — 2) Każdy życzący sobie kupna ma się na wzwyż wyrażonym terminie w Sądzie  
tuteyszym stawic, i dziełiąć część szacunku w grubey srebrney monetcie iako rękoymia sło-  
żyć przed zaczęciem licytacyi do rąk kommissyi w gotowych pieniądzech. — 3) Summy pu-  
 bliczne (to jest mał letnich Strzelbickich) iakie w czasie licytacyi przez opiekunow zalikwido-  
 wane będą, kupujący z przypadającemi prowizyami do depozytu słoży; summy zaś wierzy-  
 telne podług obligacyi i praw im służących iakie przy akcie licytacyi inynuowane będą,  
 kupujący do zapłacenja na siebie przyymie, o które jeżeli zechce ie przy dobrach zostawic, lub  
 zapłacić z wierzycielami ułożyć się może; płacić jednak bez zezwolenia sądu tego mceen nie  
 będzie, ponieważ niektóre summy w słoże, niektóre w bankocetlach są zapisane. Summy  
 kościelne przy dobrach zostaną. — 4) Po odrzuceniu długow w poprzedażającym artykule wy-  
 mienionych kupujący resztującą summę do depozytu sądu tego w dniach 14tu po odbytych  
 akcie licytacyi ma słożyć. — 5) Kupiciel dobra kupione nstychmiast w swoje posiadanie od-  
 bierze, jednokowoż dzierżawcy Rumacyi z tych dóbr kontraktem mu ostrzeżoney pozwoi, i  
 przeszkadzać nie będzie. — 6) Wadium złożone dla bezpieczeństwa kupna i sprzedarzy ma-  
 łoleńich dziedzicow w depozycie sąd wym iako rękoymia aż do uzaupnienia wszystkich kon-  
 dycyi względem przedających przyletych zostawac powinno, które z szacunku ogólnego  
 dóbr kupielowi porażone zostanie, z tym oraz ostrzeżeniem. — 7) Iż gdyby kupi iel przy-  
 jemnym na siebie ninieyszym warunkom w przeznaczonym czasie zadosyć nie uczynił, lub od-  
 ku, na tego później po ukończoney licytacyi odstąpił, tedy nietylko wadium złożone w ca-



zaciętych samym utraci, które na korzyść mały przypadnie, lecz nadto powtórna licytacya na szkodę i niebezpieczeństwo onegoż rozpisana zostaby, i cokolwiekby z powtórnej licytacyi szkody wszacunku wyciągnięty być okazało się, to wszystko z swego majątku, bez żadnej wymówki małoletnim dziedzicom wynagrodzić powinien będzie. — 8) Iawentarsa żadnego kupiciel nie odbiera, i owszem cokolwiek w przedanej wsi z ruchomością sprzedawać się będzie, to wszystko dla dziedziców do zabrania, i wywiezienia ostrzega się. — 9) Wszyscy zaś wierzyciele, którzy jakiegokolwiek do dóbr tych pretensya rzucić mieć rozumieją na dniu pomienionym 22 Czerwca r. b. z temi przed Komisją inzynuować się powinni, inaczej do dóbr tych już więcej żadnego regresu przeciwko nowemu dziedzicowi czynić nie będą mogli. — Dan w Krakowie d. 27go Marca 1810 roku.

*Józef Nikorowicz.*

*Mąkolski.*

*Trzetrzewiński.*

**Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich**

*Kulickzowski.*

W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego Xcia Warszawskiego. Magistrat miasta Krakowa, niniejszym obwieszczeniem do publicznej podaje wiadomości, że Jan Dawid Aepszelewicz dnia 25 Kwietnia r. z. do tutejszego magistratu swoje podał prośbę; aby wszyscy którzy do kamienicy dawniej Piotra Miszewskiego zwanej tu w Krakowie pod Nr. 463 na ulicy S. Jana stojącej, takowe prawa nań tożumieją z takowemi się wykazali, i na ten koniec wyznaczony był termin, na dzień 28 Września 1809, gdy zaś dla przerwy sądownictwa termin ten bez skutecznie upłynął, przychylając się Magistrat do powtórnej próby, tegoż Dawida Aepszelewicza, pod dniem 26 Lutego r. b. podanej, do przedstawienia tego, wszystkich i jakiegokolwiek prawa do rzeczony kamienicy mieć mogących przypoznawaj, aby takowe stosownie do przepisu §. 185 prawa cywil. części II, w tutejszym Sądzie dnia 5 Lipca r. b. o godzinie 9 ranney okazali.

*W. Lichecki, Z. P. S. S. M. K.*

*Łodziński.*

*Kawski Radca.*

**Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakowskiego d. 16 Marca 1810.**

*Kowalski.*

**Królewsko - Książęcy Sąd Szlachecki Lubelski.**

Urzędownie będąc uwiadomionym, iż depozyta swe przez zesłały rząd Cesarzsko - Austriacki w miesiącu Maja 1809 roku wywiezione w ręką czasie na powrót cdesteniami być mają, troskliwy obespieczeństwo majątkow obywatelskich w pomienionym depozycie tak w biletach bankowych Wiedeńskich, jako i w monedzie miedzianej Austriackiej złożonych, wzywa niniejszym Edyktem wszystkich opiekunów, kuratorów, i innego imienia interessowane strony, aby w przeciągu dni 14 do tutejszego Sądu projekta, iakłemi wspomniane własności w biletach bankowych Wiedeńskich, i miedzi Austriackiej złożone, przy terażniejszej zmianie ich wartości urzędownie ogłoszonej, zaspodziewanym powrotem mały depozytowe, tutejszego Sądu Szlacheckiego Lubelskiego zabezpieczone mieć chcą, tym pewniey podali że w przeciwnym razie wszelkie ztąd wynikające szkody własney opieszczości przypisać będą winni. Dan w Lublinie d. 13 Lutego 1810 roku.

*W niebytności JW. Przewesa.*

*Władich.*

*Łuczynski.*

*Wysiekterski.*

**Singer de Wysogorski, Sekretarz.**

Spowiadana nayspocheblniejszym dla mnie żądaniem wielu Szarownych Matek pozostawiać się nadal i kontynuować Edukacyą godnych córek. Podpisana przeżywszy usilne życzenie Obywatelskie nad własny moj interes, mam honor uwiadomić Najszanowniejszą Publiczność, że od dnia 1go miesiąca Maja roku bieżącego w własnym moim domu w ulicy S. Anny pod Nr. 314 utworzyę pensyę dla młodych Panienek i dawać nauki zgodne z usłaj



wami Przestwienney nad Edukacyą Magistratury i z wyszkem przeznaczeniem, powierzonych sobie Panenek, starac się będą i niezgo nie opuszczać, co do uformowania onych ser-  
sa i uświetnienia rzumu postuży, przyrzekając oraz nayur czyściey, położonemu we mnie  
zaufaniu odpowiadać, abym też same pozyskała czułych Matek względy na przyszłość, fa-  
kami mię z szczerem dobroliwie raczyły przedtem. W Krakowie d. 28 Marca 1810.

*De Flament dokulska.*

W Imieniu Nayaśnieyszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Książca War-  
szawskiego.

Gdy JP. Franciszek Liebich urząd Adwokata złożył, przeto Sąd Szlachecki Krakowski,  
ninieyszym Edyktem uwiadomia wszystkich, którzy u tegoż iakie papiery mają, aby o 14ebru-  
nie tencze do tegoż się zgłosili. Opiekunom zaś i kuratorom zaleca, aby pod własną odpo-  
wiedzialnością papiery od wspomnianego P. Liebicha, naydalej do dnia 1go Maja 1810 ode-  
brali, gdyż po tym samym terminie na prózbę tegoż P. Franciszka Liebicha. Z strony  
Sądu tuteyszego pozwole nie oddalenia się smieysza uczędowania temuż dozwolone będzie.

Dan w Krakowie d. 20 Lutego 1810.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Makolski.*

*Woy. Limowski.*

*Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich.*

*Olearski.*

Jakób Gergolowski wydany był w roku 1798 na rekruta z mianeczka Działoszye do  
woyska Austryackiego; gdy pozostala jego żona Matgorzata Gergolowska nie ma o nim od  
tego czasu żadney wiadomości, i żyd i tylko Działoszyccy słyszeli od Zydka będące o w  
woysku Austryackim, że miał umrzeć w lazarecie Wiedeńskim i to przed magistratem Dzia-  
łoszyckim ze nali; hząc atoli przekonać się zupełnie o jego śmierci, uprasza, aby, jeżeliby  
kto wiedział o jego śmierci lub życiu, raczył przez miłość bliźniego donieść do magistratu  
Działoszyckiego.

Juryzdykcyja Dominikalna Jędrzejowska Annę Wilską zamieszkania na teraz niewiadomą,  
a dziedziczkę majątku po Stanisławie Wilskim mężu iey zmarłym ustanowioną, tym Edyktem  
uwiadomia, że w depozycie sądowym w klasztorze Jędrzejow-kim z masy Stanisława Wil-  
skiego od wypłaty długów kredytorom, którzy swe prawa udowodnili, ieszcze kwota w ban-  
kocetlach 897 zł. pol. 18 gr. salwując nieobrahowane taxy sądowe została się. która bezuży-  
cznie leży. Wzywa się więc raz JP. Anna Wilska, tudzież kredytorowie jeżeli iacy ie-  
szcze się znajdnią aby oni unikając straty w bankocetlach do tej masy naydalej do ostatnie-  
go Kwietnia 16 zgłosili się, gdyż potem sami z opieszalosci szkody sobie przypiszą. W Ję-  
drzejowie d. 15 Marca 1810.

*Jozef Jaroski, Sędzia.*

Urząd Admistracyyny Powiatu Krakowskiego z powodu zaniesionej próśby od Apo-  
lonii Musiatkowej, Włośelanki z państwa Iwanowic, żony Jana Musiatki wydanego w roku  
1796 do woyska Austryackiego, a za zmarłego prywatnie ogłoszonego, o pozwole nie we-  
ścia w nowe śluby małżeńskie, wzywa ninieyszym każdego o śmierci lub życiu tegoż Jana  
Musiatki dokładną wiadomość mającego, aby takowę Urzędowi Admistracyynemu oznaymił  
i dowody, wiadomości tej złożył. — Dan na Sellyi d. 20 Lutego 1810.

*Henryk Xżę Lubomirski Prezes.*

*J. Wodzicki. R. S. J. W.*

Per Forum Nobilium Cracovense Galliciae Occidentalis sub Protektione Napoleonis Ma-  
gni Imperatoris Galliarum &c. &c. — D. Barbara Debińska praesentibus ad exhibendam declara-  
tionem de aeterna hereditate, post Patrem Vitum Modestum Debiński, haec Fori Nobilis in ter-  
mino unius anni sex septimanarum citatur, una informatur, quod peritis hujus sustantiae ei ob-  
veniens, in iudicio asservetur; donec pro mortua declarari non vaebit. — Cracoviae die 12 De-  
cembris 1809.

*Josephus Nikorowicz.*

*Lichocki.*

*Makolski.*

*Ex Consil. Fori Nobil. Cracoviensis.*

*Kulickowski.*



## GAZETY KRAKOWSKIE

W Krakowie dnia 15. Kwietnia 1810.

## DONIESIENIA.

*W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.*

Sąd Szlachecki Krakowski na mocy rozporządzenia J.W. Ministra Sprawiedliwości chcąc jako naysprzedszy stronom w pertraktacyach krydalnych sprawiedliwość przyspieszyć, gdy tychże pertraktacyi ukończenie (jak doświadczenie pokazało) naywięczy przez kuratorów masy deputatów przewlekane było, uwiadomił zatem tychże kuratorów mas, osobliwie kuratorów ad Lites i Deputatów, aby teraz po ustatym zawieszeniu sądownictwa do ich ukończenia co do nich należy przytkadali się, i dyspozycyom sądowym, które wychodzić będą niezwłocznie zadość uczynić starali się, albowiem Sąd ten, ma sobie zalecone, aby zniemi surowo postępując, żadney zwłoki, której przyczyny natychmiast udowodnione nie będą nie dozwolił, i tychże zaopieszność ukarał; mimo tego zaś każdy z opieszalszei w swoim własnym interesie szkodzący, poniesioną szkodę sam sobie przypisać będzie powinien. W Krakowie d. 20 Marca 1810 roku.

*Józef Nikorowicz.*

*Makolski.*

*W. Linowski.*

*Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich.*

*Olearski.*

*W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego Xiążęcia Warszawskiego.*

Sąd Szlachecki Krakowski, niniejszym obwieszczeniem wzywa potrzeciraz niewiadomych sobie potomków ś. p. Xiędza Michała Szymańskiego Wikarego w Borkrusicach na dniu 25 Marca 1806 bez testamentu zmarłego, niemniej i Panią Szmidową jego siostrę, o której doniesiono, iż w Warszawie ma przemieszkwać, z upewnieniem, aby się do porządności, która sumkę 517 zł. rym. w skryptach i gotowe pieniądze składają do tuteyszego Sądu zgłosili, i to co z prawa wypada końcem odebrania pomienionego dziedzictwa, czynili; gdyż maczey takowe dziedzictwo stosownie do §. 626 Kodexu Cywilnego części I. praw tutaj obowiązujących, Fiskusowi Królewskiemu wydane zostanie, a sukcesorowie będą mieć prawo poszukiwania przez czas do zadawnienia wyznaczony. W Krakowie d. 30 Stycznia 1810 roku.

*Józef Nikorowicz.*

*Makolski.*

*Woy. Linowski.*

*Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich.*

*Olearski.*

*W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.*

Sąd Szlachecki Krakowski już po trzeci raz wzywa Panią Antoninę Puławską, aby się dla odebrania z tutejszego depozytu summy na rzecz ieyjleżącej w kwocie 217 zł. rym. 13 kr. zgłosiła. W Krakowie d. 30 Stycznia 1810 roku.

Józef Nikorowicz.

Mąkowski.

Woy. Linowski.

*Z Rady Sądów Szlacheckich Krakowskich;*  
Oleński.

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego z powodu podanej proźby od Katarzyny Felixikowej z Krakowa żony niegdyś Józefa Felixiaka wydanego w roku 1794 do woyska Austriackiego, a za zmarłego prywatnie ogłoszonego, o pozwolenie weyścia w nowe związki małżeńskie, wzywa niniejszym każdego o śmierci lub życiu tegoż Józefa Felixiaka wiadomość dokładną mającego, aby takową Urzędowi Administracyjnemu oznaymił, i dowody tej wiadomości złożył. Dnia 30 Marca 1810 roku.

Stanisław Wodzicki, W. P.

Kazetan Florkiewicz, Radzca i zastępca.

Magistrat Stołecznego Miasta Krakowa, w Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego Xiążęcia Warszawskiego czyniący, do wiadomości podaje, iż dworek z ogrodem na Piasku pod Nrem 147 stoiący Józefa Wieliczko prawnie przeannanego własny, za sumę zł. rym. 1158 kr. 11 2/3 sądownie oszacowany, na proźbę Karola Bartscha z powodu na zadosyć uczynienie sumy 2000 zł. rym. prawnie przekonany przez publiczną licytację tu w sądzie na dniu 14tym Czerwca 1810 roku o godzinie 9tej z rana pod następującemi kondycyami sprzedany będzie.

a) Każdy życzący sobie kupna ma całą część ceny szacunkowej przed zaczęciem licytacji za zakład zł. żyć. — b) Przyszły zakupiciel ma resztę summy z licytacji wypadłej, w przeciągu dni 14tu po ukończonej licytacji do depozytu sądowego złożyć, inaczejby nowa licytacja na koszt i szkodę tego rozpisanaby została. Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna mają się w miyscu i w czasie z wyżej wyrażonym sławić. Wierzyciele zaś zapłaci owi napominają się, aby nie oczekując osobnych przywołań, pretensye swoje do protokołu licytacji podali inaczej żadna uwaga na niezgłoszonych się przy podziale summy z licytacji wypadłej miana nie będzie.

W. Lichocki, Z. P. S. S. M. K.

Łodziński, Kon.

Seb. Kawski.

*Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakowskiego.*

Dnia 2 Marca 1810 roku.

Kowalski.

*W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.*

Staszowska Dominikałna Jurezdykcy, od lat 18 nieprzytomnemu i z miysca mieszkania niewiadomemu Walentemu Dębskiemu niniejszym oznaymia, iż rodzice iego Maciej i Rozalia Dębscy, obywatela Staszowscy, oyciec w roku 1805, matka w roku 1808 oboje pomarli; i że uczynionym przez oycę na dniu 30 Września 1805 testamentem, on iako naturalny syn, całego majątku oycowskiego jeneralnym dziedzicem mianowany został należy mu więc, aby do obięcia, pozostałego znaczego majątku rodzicielskiego, w przeciągu lat 3 i tygodni 6 deklarację prawem przepisaną Sądowi tutejszemu podał, inaczej majątek takowy według woli testatora pomiędzy najbliższych rewnych Sosnowskich podzielony, nieprzytomny dziedzic Walenty Dębski, za zmarłego ogłoszony zostanie.

Wincenty Tarłowski, Sędzia Dom.

*Z Jurezdykcy Dominikałney Staszowskiej d. 20 Marca 1810.*

Ludwik Maszewicz, Akt.



### Kommissoryat Obwoda Opatowskiego.

Na usilne prosby Uczciwej Maryanny z Bartłomieja Marca, tutejszego miasta mieszkańca spondeńey córki, wydanej za mąż w roku 1807 za Błażeja Łatośńskiego młodziana z kunsztu kuśmierskiego, rodem z Opatowa, który w tymże roku został wydany na kanton z miasta Opatowa iak więci konskryp: za zgastych rządów Austriackich sporządzone świadczą: że do regimentu Xcia Wirtemberga 3go batalionu w kompanii Paikowicza Nro 38 jest umieszczony, a po dziś dzień żadney o nim wzmianki, ani wiadomości nawet od tyłu razem z nim w kompanii będących tutejszych dezertorow Austriackich powziąć nie może, czy on żyje albo nie. Troskliwa o dalszy los życia swojego, ta młoda niewiasta, nie poznawszy jeszcze łoża małżeńskiego, zasługuje na względy wszystkich mających czuwać iadkości, aby ktokolwiek z władzy woyskowej, bądź cywilney powziąć może wiadomość o życiu i mleyse bymności wyżej przeszczonego Błażeja Łatośńskiego, raczył w Krakowie do Przeds. Redakcyi Gazei podać, która imieniem tutejszego Obwodowego Kommissoryatu uprasza się o umieszczenie razy kilka w swej Gazecie takowego obwieszczenia.

Dan w Opatowie dnia 30 Marca 1810.

*Ignacy Zelencki, Kommiss. Obw. Opat.*

W Imieniu Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xięcia Warszawskiego.

Staszowska Dominikalna Juryzdykcyja niniejszym powtornie do publiczney podaie wiadomości: iż na dniu 8 Kwietnia r. p. odebrana została Zydwowi podeyrzanemu klacz kasztanowata, która dla oszczędzenia kosztow na żywność dnia 24 Kwietnia r. p. przez publiczne licytacyą za summę złp. 346 sprzedana jest, a zebrane pieniądze w depozycie tuteyszo-sądowym dotąd zalegaia. — Wzywa się więc powtornie właściciela rzeczoney klaczy, ażeby z dowodami własności pr. wa, po odebranie pieniędzy za klacz powziętych naydaley do ostatniego Maja r. b. iako do roku i tygodni 6 od pierwszej publikacyi tu do Juryzdykcyi zgłosił się, inaczey pieniądze takowe na rzecz funduszu szkoły Staszowskiej (z wolnem jednak w przeciągu lat 3 odebraniem) przysądzone zostanę. — Niemniej także z podobnym iak wyżej zastrzeżeniem wzywają się właściciele rzeczy rożnych podeyrzanym Cyganom w roku 1808 odebranych, na dniu 18 Maja 1809 przez licytacyą publiczną za złp. 113 gr. 12 sprzedanych; iako to: rożnych kawałkow odzieży męzkiej i kobiecey mleyckiej, futra mleyckiego sukiennego barankami białemi podszytego, wiele rzeczy do iakiegś kramarza należących, wstążek, rasiemek, kotonek, n. żow, szpilek, guzikow, &c. ażeby aż do dnia ostatniego Maja r. b. po odebranie pieniędzy za te rzeczy zebranych do depozytu tutejszego zgłosili się. W razie bowiem przeciwnym na fundusz szkoły Staszowskiej z warunkiem iak wyżej przekazane będą.

*Wincenty Tarłowski, Sędzia Dominikalny.*

Z Juryzdykcyi Dominikalney Staszowskiej d. 9 Mares 1810.

*Ludwik Maszewicz, Aktuariusz.*

Per Judicium Criminale Metropolitanum Leopoliense Jurko Mielnik, alis Danieliszym; Pagi Turza zgnite, wirkuli Stryensis subditus, de Rapina incusatus presentibus citatur, quatenus in termin 60 dierum a die affixi, huiusce Edicti computando coram hocce Iudicio personaliter compareat, & de imput. to sibi crimine ad quod committendum de liberato animo semet determinasset, societatem cum alis duobus pravie invisse Instrumentum lethiferum respective falcem suppedirasse, & tale immediate noctu in via publica cum inflictis vulneribus errepitque 200 fl. rb. pecunia in effectum deduxisse, investigatur, respondeat, secus inculati Criminalis ex Confessione reus pe tabitur

*Florianus de Augustyrowicz. Josephus Rogalski Cons.*

*J. Pietruszyński Cons. Criminal.*

Ex Consilio Judicij Criminal. Urbis Metropolitanę Leopoliensis die 5ta Februarii 1810.

*Bd. Teodorski.*

Pewney osobie zginął zegarek złoty Wiedeński, roboty Xawerego Hake! na sposób terniejszy tcz osobney koperty, prócz godzin, skazujący także i dnie, przy którym zegarku znajdował się łańcuszek z włosow, bez kluczyka i dewisek. Kto by tenże zegarek



zegarek znalazł, lub u kogo poznał, raży o tem donieść do Dyrekcyi Policyi Krakowskiej, a kosztu gdyby iakowe przy tej okazji ponieść, właściciel tego zegarka powrocie z wdzięcznością przyrzeka. W Krakowie d. 27 Marca 1810.

Osoba niewiadoma zgubiła d. 20 Marca r. b. na Cmentarzu kościoła P. Maryi pulares z bankosetkami, których summa wynosi zł. ryń. piętnoście. Ta zguba znaleziona, znajdując się w Dyrekcyi Policyi. Zechce prawy właściciel do pomienionego Urzędu się udać i rzecz swoją odebrać. Z Dyrekcyi Policyi w Krakowie d. 23 Marca 1810.

W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego. — Król. Xiąż. Sąd Szlachecki Lubelski Xięstwa Warszawskiego do sukcesyi po niegdys Profirym Wążyńskim Biskupie, nieprzytomnych i z imienia niewiadomych z trzeciego wspomnionego s. p. Biskupa brata z imienia niewiadomego pochodzących wnuków, niniejszym obwieszczeniem wzywa, ażeby w rok i nieźle sześć oświadczenie dostąpienia dziedzictwa do tego Sądu podali, gdyż inaczej za rzekających się tego dziedzictwa uznani będą; wreszcie Tymże wiadomo się czyni, że im obrońca z urzędu w osobie P. Madana wyznaczony jest. — Niemniej Annie z Rudawskich Gostkowskiej i Maksymilianowi Rudawskiemu, sukcesorom niegdys Karoliny z Baurow Rudawskiej wiadomo się czyni, ażeby na terminie prawem przepisany do podalenia przyznanego im dziedzictwa tym pewniey zgłosili się, ile że w przeciwnym przypadku dziedzictwo to Król. Fiskusowi wydane będzie. — Tuzież na wdanie się Ur. Pawła Dyaczyńskiego, z urzędu ustanowionego obrońcy masy sukcesyjnalney po niegdys Antonim Swieteckim, sukcesorowie onego po szósty raz wzywają się, aby w rok i sześć niedziel oświadczenie dziedzictwa do tej sukcesyi podali; i że są prawdziwemi niegdys Antoniego Swieteckiego następcami dowiedli, inaczej dziedzictwo to Król. Xiąż. Fiskusowi przyznane i wydane będzie. — Nakoniec wiadomo się czyni, że Xiądz Wincenty Treffer, Proboszcz Chodelski na dniu 30 Marca roku 1805 niezmiwszy testament zmarł, dzieci więc Teodora Treffera z miejsca zamieszkania niewiadomi, a jako sukcesorowie do Sądu tego wykazani powołują się, ażeby, jeżeli tę sukcesyą tytułem dziedzictwa obciążać spadkiewają się w rok i 6 niedziel oświadczenie dostąpienia onego do Sądu tutejszego podali, i sobie prawdziwemi sukcesorami być dowiedli, inaczej dziedzictwo to we wszystkich szczegółach z ustanowionym kuratorem urządzone, i podług § 609 Ustawy Cywilney części IIgiej rozdziału XIX postąpiono będzie.

Dan w Lublinie dnia 25 Listopada 1809.

W Niebytności J. W. Prezesa.

Wydzga.

Belejowski.

Sachodolski.

Z Rady Król. Xiąż. Sądu Szlach. Lubel. Xięstwa Warszawskiego.

Klimkiewicz.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa [wszystkich, do których należy niniejszym powołaniem uwiadomić: iż Józef Skuczewski, obywatel Kaniński d. 24 miesiąca Listopada roku 1806 tu w Krakowie na Stradomiu w kamienicy pod Nmr 81 stojącej mieszkający zmarł; którzy przeto do dziedzictwa pozostałego po śmierci jego iakowe prawo mieć mniemają, niniejszym napominają się, ażeby oświadczenie swe, czyli dziedzictwo przerzeczony z dobrodziejstwem albo bez dobrodziejstwa prawa i inwentarza obciążyć albo całkiem rzec się chcą? w przeciągu 3ch lat i 18tu tygodni tutejszemu Magistratowi tym pewniey okazali i w tym mierze dokładnie wywiedli się, gdyż przeciwnie w oznaczonym czasie zgłaszającym i prawnie wywodzącym się, dziedzictwo to przyznane i wydane będzie.

W. Lichocki Z. P. S. S. M. K.

Eodziński Kous.

Mawski Radzca.

Z Rady Magistratu Miasta głównego Krakowa d. 16 Lutego 1810.

Choraszewicz.